

## WIADOMOŚCI BRUKOWE.

*Wilno w Sobotę**Dnia 25 Sierpnia.*

## OSTRZEŻENIE.

Przez całe życie moje uważałem za nayprzedniejszą cnotę, nieść pomoc bliźniemu, aże i w dobrych uczynkach rozsądek każe mieć ostrożność, idąc przeto za skłonnościami serca, wspierałem obce potrzeby, a pamiętny na własne, szukałem z posług godziwéy korzyści, a dla ciężko zapracowanego zbioru mojego, bezpieczeństwa. Pieniądze moje pozyczałem (bodayby zawsze) na srebro, perły, brylanty, pistolety cennymi kamieniami opatrzone, karabelle i puginały cechę zbytku wschodniego noszące i t. d., a jak nigdy sprzętów takich drogo nabywać zamiarem moim nie było, tak też inaczej w zastaw ich niebrałem, jak tylko w siódméy części prawdziwéy wartości. Zysku wielkiego z mojej uczynności nigdy mieć niechciałem; stosowałem go zawsze do czasu i potrzeb osób szukających kredytu: mniéy potrzebny pożyczal odemnie pieniędzy za pięć od sta na miesiąc; potrzebniejszy za dziesięć, a gwałtownie potrzebujący za 20 od sta. Rzeczywistość tego okazuje szafa dębowa, filogronowéy

roboty, od lat kilkadziesiąt w mieszkaniu mojem stojąca, na którę tak wszelkie godziwe (gdyż od dobrowolnéy umowy zależące) zyski, jakoteż datę z wyszczególnieniem przyjętych na zastaw fantów, i sumę na nie powierzoną zapisywałem zwykłym. Lat 49 skończyłem na téy publiczney usługę; żaden niepomyślny wypadek nie zakłócił dni moich: poprzyślałem do końca życia nieodstępować raz obranęy drogi. Ale niestety! czegoż latwowierność nie popsuje! Ona to była przyczyną, że mnie nad grobem już stojącego, niespodziewany dotknął przypadek, który dla przestrogi innych do publiczney podaję wiadomości.

Pewny kawaler młody, którego nazwiska pamiętać niechcę, przed rokiem przyszedł do mnie szukając kredytu. Zapytany odemnie o zakład, powiadał, iż ma dobra w Galicyi, a gdy nieprzyjąłem téy hipoteki, zlokował w mojem mieszkaniu całą swoję ruchomość i bieliznę w trzech ogromnych kufrach spakowaną. Widząc gwałtowną jego potrzebę pożyczylem mu znaczną sumę, on zaś opłacił mi zgóry procent

tu na 4 miesiące po 25 od 100. Krok jego tak ślachtetny omamił mnie ławowiernego; uważałem bowiem w nim człowieka dobrego rodu i piękny kondnuty. A nadto zgodziłem się na jego prośbę, ażeby z fantów, będących u mnie w depozycie, część pewna do użytku brańą być mogła, z tym warunkiem, iż po jednodziennym użyciu, każdy fant do swojej lokaty zwrócony być powinien. Uplłynął dość prędko czas do terminu, w którym sumę powierzoną odzyskać spodziewałem się, a że w biegu jego, mniey bacny byłem na postępowanie młodego kawalera, potrafił korzystać z mojej ławowierności, i niezapłaciwszy, ani kapitału, ani za ośm miesięcy zaległego procentu, nagle miasto opuścił... uwiadomiwszy mnie tylko biletem, że się ze mną nigdy widzieć nie będzie, i że mi na satysfakcyą kufry swoje oddaje. Sprowadziłem więc kowala dla otworzenia kufrow, w których znajdować się miały fantę hypotekę summy kredytowaney zapewniające; co w nich znalazłem wiernie opisuję:

- Frak czarny, dobrze wynoszony
- jeden N<sup>o</sup> - - - - - 1.
- Ditto Zielony Ditto - Ditto - 1.
- Ditto Szafirowy - - Ditto - 1.
- Ditto Szaraczkowy - Ditto - 1.
- Koszul batystowych, ale tak do-

- brze używanych, iż na obwi-
- janie skaleczonego palca całe-
- go kawałka wybraćby nie mo-
- żna - - tuzinów - - - 4.
- Chustek batystowych, w których
- tylko same brzegi są całe
- sztuk - - - - - 56.
- Kamaszów różno - kolorowych
- par - - - - - 12.
- Ditto czarnych długich par - - 7.
- Ditto krótkich par - - - - - 10.
- Okularów dubeltowych par - - 7.
- Ditto pojedynczych par - - - 14.
- Lorynetka mała rozsuwana - - 1.
- Lorynetek z jednym szkłem - - 9.
- Osirogi srebrne połamane - - 1.
- Peczyk z trzaskawką - - - 1.
- Fłaszczek próżnych, od różnych
- wódek pachnących - - - - 42.
- Kamień mały, mający minę zle-
- go krwawnika, na którym wy-
- rżnięta postać dużego człowie-
- ka, z napisem: *honor i życie*
- na jedny szali* - sztuka - 1.
- Kamień takż wyrażający okręt
- rozbity, a pod nim napis:
- Tel est mon sort* - - - - 1.
- Piórko jedwabiem różowym o-
- platane z czarnymi literami
- zamykającymi napis: *wzyst-*
- kich mijam Tobie sprzyjam* - 1.
- Piórko lilijowym jedwabiem opla-
- tane a srebrem wyrabiane li-
- tery, zamykają słowa: *Chyba*
- w ciemnym grobie zapomnę o*
- tobie* - - - - - 1.

Tasiemek z włosów ludzkich plecionych rozmaitego koloru - 48.

Obrączka tombakowa wyzlacana, we środku zamykająca włosy, a na wierzchu wyrżnięte słowa: *Hony soit qui mal y pense* 1.

Obrączka takż tombakowa wyzlacana na wierzchu mająca kwiat *niezabudką* zwany, a wokoło wyrżnięte słowa: *de lo-in comme de près* - - - 1.

Oto są wszystkie fanty, jakie za sumę moję wzięść musiałem. A tak widzialnie utraciwszy mój cały kapitał i należące od nię procenta, ostrzegam dawnych moich Towarzystów, jakoteż nowych, którzy biorąc zastawy, wspierają potrzebujących swoim kredytem, ażeby nauczenni moim nieszczęśliwym przypadkiem, nieprzyymowali odtąd fantów żadnych prędkiem zniszczeniu ulegających, a razem wzywam wszystkich amatorów, ażeby, jeśli sobie życzą nabydź co z rzeczy wyżey wyszczególnionych, do mnie przybywać racyli. Zaręczam najmocnię, iż wszystko tanię aniżeli u żydów noszących galanterye kupić mogą.

*Jan Piot Lubigrosz.*

## ROZMAITE WIADOMOSCI.

Donoszą z Olimpu, że tam wielki niedostatek pieniędzy dał się uczuć, nawet między bożkami pierwszego rzędu. W tym celu przed kilką miesiącami zgromadził JOWISZ na Olimpie radę nadzwyczajną, gdzie na wniesienie MERKUREGO postanowiono, wyprawić na ziemię HERKULESA (który się już ukazał w *Wilnie*) MINERWĘ i syna dorywczego NEPTUNA (jadących z Warszawy do Wilna); ażeby ci bożkowie wybrali daninę i natychmiast na Olimp dostarczyli. (\*)

Powiadają, iż wkrótce ma zawitać do *Wilna* z zagranicy Kompanija artystów muzykantów, którzy dadzą wielki koncert, główniwszy jego rozkład jest następujący:

1) Duet wielki grany na bilardzie.

2) Wielkie *solo* exekwowane na faraonie, gdzie wirtuaza okaże szczególniejšy talent w wykonywaniu nowego rodzaju trelów i suspirów, czyli filowania kart.

3) Kwartet na bostonie.

(\*) Powiadają, że jeden z tych Posłaników Olimpu, przejeżdżając przez państwo Króla *Faraona*, musiał opłacić celnikom jego 150. ezer w. złt.

4) *Solo* na dwóch sześciogran- kapielach baldońskich, smerdońskich, kach kościanych i t. d. — Mięysce widzkich i t. d. reprezentacyi na sali srebrnéy.

Nie możemy pochlebiać sobie, abyśmy coś nowego, lub doskonalszego widzieć mogli w tym rodzaju nauk wyzwolonych: gdyż z zaszczytem rzetelnym miasto nasze posiada tak liczne, tak dobrane grono tych muzykantów szkoły faraonowéy, iż zagranicznym nawet niepodobienstwo w czémkolwiek naszych przepisać. Dowodem tego spektakla ciągle dawane na sali srebrnéy, a perydycznie na jarmarkach zelwiańskich, rogowskich, na kontraktach mińskich, kijowskich, nowogrodzkich; w zimie zaś na redutach lidzkich, wilkomińskich, na wieczorynkach a czasem na *wieczórach* wileńskich, oraz na

Uwiedomienie.

### Uwiedomienie.

Podaje się do powszechnéy wiadomości wszystkich posiadaczów dóbr ziemskich, a szczególniéy tych, co dnie i nocy bezsenne trawią nad wyszukiwaniem sposobów ku pomnożeniu intrat swoich, że tego roku przepisują u nas, dla podupadléy na siłach młodzieży, używanie kawy mieszanéy z zółędzią, a ztąd apteki potrzebują wielkiego jéy zapasu. Mający przeto lasy dębowe znacznie intratę swoją pomnożyć będą mogli, jeśli PP. Aptekarze tą samą ceną placić będą, jaką sprzedają t. j. za funt zółędzi: po złl. Poll. dwa.

---

Dozwala się drukować z warunkiem dostawienia do Komitetu Cenzury siedmiu exemplarzy dla mieysc prawem wyznaczonych.

August Becu Prof. Ord. Czl. Kom. Cenz.

---

W Wilnie w Drukarni XX. Pijarów.